

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maria Tyszel

w sprawie z odwołania H. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł. o rentę z tytułu

niezdolności do pracy w związku z pobytem w obozie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 lipca 2006 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł.

z dnia 9 grudnia 2005 r., sygn. akt III AUa .../04,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie

Stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c., w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), postanowienie Sądu Najwyższego o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia, jednakże Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą skargę kasacyjną uznaje za potrzebne wskazanie zasadniczych motywów rozstrzygnięcia.

Przedmiotem zaskarżenia kasacyjnego jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł. z 9 grudnia 2005 r., oddalający apelację H. T., ur. 29 stycznia 1937r., od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z 26 listopada 2004 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł., wstrzymującej dalszą wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w maju 1940 r., w obozie hitlerowskim, wobec braku związku przyczynowego tej niezdolności z miesięcznym pobytem w obozie.

Na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli zaistnieje przynajmniej jedna z wymienionych w

nim przesłanek. Są nimi: 1) wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego, 2) potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) nieważność postępowania lub 4) oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Wniesiona w sprawie skarga nie spełnia żadnej z nich. W skardze, przytoczone zostały obydwie podstawy kasacyjne lecz wszystkie zarzuty, podniesione w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania odnoszą się do przepisów stosowanych przez Sąd pierwszej instancji, nie zostały powiązane z przepisami dotyczącymi postępowania apelacyjnego, ich uzasadnienie sprowadza się do zakwestionowania ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku. Skoro więc, skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji (stosownie do art. 398¹ § 1 k.p.c.) a, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów nie mogą stanowić jej podstawy, to takie sformułowanie zarzutów czyni je bezskutecznymi i bezprzedmiotowymi.

Przytoczona w skardze podstawa naruszenia prawa materialnego: „poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie” art. 4 ust. 1 pkt 1a i c i art. 12 ust. 1, ust. 2 pkt 1, ust. 3 i 5 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 ze zm.), zwanej ustawą o kombatanach, oraz art.101 pkt 1, art. 107 i art. 114 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz.353 ze zm.), zwanej ustawą o FUS, a także art. 3 i art. 58 § 1 k.c. - jest pozbawiona uzasadnienia. Autor skargi nie przedstawił żadnego wyводу prawnego przedstawiającego, na czym polega „błąd w wykładni” powołanych przepisów oraz jaka, ich wykładnia - jego zdaniem – jest prawidłowa. Podnosząc natomiast niewłaściwe zastosowanie tych samych przepisów nie wskazał, jakie przepisy - jego zdaniem - należało zastosować. Od początku orzekania kasacyjnego Sąd Najwyższy wyjaśnia, że wskazanie jako podstawy kasacyjnej naruszenia przepisu prawa materialnego, który w ogóle nie stanowił podstawy rozstrzygnięcia, prowadzi do oddalenia kasacji (aktualnie - skargi kasacyjnej). (Por. wyrok z dnia 18 kwietnia 1998 r., I PKN 102/97 - OSNAP 1998 r., nr 3, poz. 85 notka). Z przepisów wymienionych w skardze, jako naruszone, zastosowanie w sprawie miał tylko art. 107 ustawy o FUS. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że fakt posiadania przez wnioskodawcę statusu

osoby represjonowanej jest bezsporny, nie został zakwestionowany, więc zarzut niewłaściwego zastosowania art. 4 ustawy o kombatantach, określającego zakres podmiotowy osób, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego, jest nieadekwatny do okoliczności faktycznych sprawy. Przepis art. 12 ust. 1 tejże ustawy odnosi się do kombatantów, a więc z przyczyn oczywistych także nie stanowił podstawy zaskarżonego rozstrzygnięcia (3 - letnie dziecko nie może mieć statusu kombatanta). Stosownie natomiast do art. 12 ust.2 pkt 1, osobom represjonowanym świadczenia pieniężne i inne uprawnienia przewidziane w przepisach o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych przysługują „na zasadach określonych w tych przepisach.” Wnioskodawca zachował zarówno uprawnienia do ochrony zdrowia i pomocy socjalnej, jak też prawo do świadczeń pieniężnych, przysługujących osobom represjonowanym, z wyjątkiem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Kwestionując uprawnienie organu rentowego do poddania wnioskodawcy kontrolnemu badaniu lekarskiemu, w wyniku którego ustalono u niego brak niezdolności do pracy pozostającej w związku przyczynowym z miesięcznym pobytem w obozie hitlerowskim, skarżący zdaje się, w sposób ewidentnie błędny, przypisywać decyzjom tego organu charakter konstytutywny, podczas gdy mają one charakter tylko deklaratoryjny. Sąd Najwyższy przypomina więc, że decyzje te nie nadają prawa do określonego świadczenia z ubezpieczenia społecznego, lecz stwierdzają powstanie prawa do niego, wobec spełnienia warunków ustawowych. Autor skargi przeoczył, że stosownie do art. 51 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r., nr 9, poz. 87 - ze zm.) prawo do świadczeń w niej przewidzianych ustaje, „gdy odpadnie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania świadczeń”, a więc ten przepis, a nie art. 101 ustawy o FUS był podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia, natomiast w skardze nie zarzucił jego naruszenia. Zgodnie natomiast z art. 64 ustawy o z.i.w., w sprawach o świadczenia - stosuje się odpowiednio, między innymi, art. 107 i 114 ustawy o FUS. Zgodnie z powołanym art. 107 tej ustawy, prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Przepis ten w sposób jednoznaczny oznacza nie tylko uprawnienie organu rentowego, lecz i jego

powinność okresowego kontrolowania prawidłowości wypłacania świadczeń zarówno z ubezpieczenia społecznego, jak i świadczeń zaopatrzeniowych, wypłacanych z budżetu Państwa.

Zarzuty naruszenia pozostałych, powołanych w skardze przepisów prawa materialnego, także są w sprawie nieadekwatne, a przez to bezprzedmiotowe. Przepis art. 114 o FUS dotyczy instytucji „wznowienia postępowania” przez organ rentowy i ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości, „jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość”. W rozpoznawanej sprawie, przesłanką wydania kwestionowanej decyzji były okoliczności, które zaistniały po wydaniu decyzji o jej przyznaniu, a więc jest oczywistym, że ten przepis nie był i nie mógł być podstawą zaskarżonego wyroku. Nie były nią, i nie mogły być, również przepisy art. 3 i 58 k.c. Truizmem jest przypominanie, że Kodeks cywilny reguluje stosunki cywilnoprawne, a więc te stosunki pomiędzy osobami fizycznymi i osobami prawnymi, które rodzą skutki w dziedzinie unormowanej tym Kodeksem. Stosunek prawny pomiędzy organem rentowym, a ubezpieczonym, w rozumieniu art. 476 § 2 pkt 2 k.p.c., nie jest stosunkiem cywilnoprawnym, a świadczenia z zakresu ubezpieczeń społecznych i zaopatrzenia z funduszy państwowych nie są przyznawane na podstawie Kodeksu cywilnego i nie są wynikiem „czynności prawnej”, do jakiej może mieć zastosowanie art. 58 k.c., dlatego też jest oczywistym, że naruszenie przepisów tego Kodeksu, nie może stanowić podstawy kasacyjnej z art. 398³ §1 pkt 1 k.p.c. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że „elementarna zasada nie-retroakcji” - jak to określił wnoszący skargę, i stanowiący tę zasadę art. 3 k.c. jednoznacznie odnosi się do stosowania ustaw, natomiast w niniejszej sprawie, w 1995 r., w dacie przyznania wnioskodawcy prawa do renty, obowiązywały zarówno przytoczone wyżej przepisy art. 51 i 64 ustawy o z.i.w., jak też art. 78 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz.267 ze zm.) zawierający treść analogiczną do art. 107 ustawy o FUS, który to przepis zastosował organ rentowy. Tak więc ani organ rentowy ani rentowy ani sąd nie stosowały „z mocą wsteczną” żadnej nowej ustawy.

W granicach tak przytoczonych podstaw skargi kasacyjnej, w sprawie nie występuje ani żadne zagadnienie prawne, którego rozstrzygnięcie wymaga jej rozpoznania, ani też żaden z przepisów mających w sprawie zastosowanie nie wymaga wykładni. Sąd Najwyższy już w postanowieniu z 4 lutego 2002 r., II UKN 144/01, wyjaśnił, że wykazanie różnic w orzekaniu o prawie do określonego świadczenia, wynikających z ocen różnych stanów faktycznych w stosunku do różnych osób, ubiegających się o takie same świadczenia nie stanowi rozbieżności w orzecznictwie uzasadniającej przyjęcie kasacji do rozpoznania (OSNP 2002, nr 13, poz. 11). Stanowisko to było wielokrotnie powtarzane i zachowało swą aktualność w odniesieniu do skargi kasacyjnej. Tak więc, powołanie się w rozpoznawanej skardze na rozbieżność w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Ł. i potrzebę jego ujednolicenia jest chybione, ponieważ przyznanie renty innej osobie nie mogło mieć żadnego wpływu na wynik niniejszej sprawy. Nie ma to wprawdzie istotnego znaczenia dla oceny wniesionej w sprawie skargi, jednakże Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że zaprezentowany w skardze pogląd o mocy wiążącej prawomocnego wyroku wydanego w sprawie innej osoby represjonowanej jest całkowicie błędny, bo sprzeczny z art. 365 § 1 k.p.c. W sprawie nie zaistniała nieważność postępowania, nie wykazano w niej rozbieżności w orzecznictwie. Nie można jej też przypisać oczywistej zasadności, lecz przeciwnie - jest oczywiście bezzasadna, więc w świetle powołanego wyżej art. 398⁹ § 1 k.p.c., nie było przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania i dlatego na jego podstawie oraz na podstawie § 2 tego przepisu Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia.